

Sophie Olszawska-Skowrońska, *La correspondance des papes et des empereurs de Russie (1814—1878). Selon les documents authentiques*. Roma 1970. (Miscellanea Historiae Pontificiae, edita a Facultate Historiae Ecclesiasticae in Pontificia Universitate Gregoriana. Vol. XXIX), ss. XIX, 386.

Publikacja poprzedzona spisem rzeczy zawiera przedślowie, skróty zespołów Archiwów Watykańskich, z których autorka korzystała przy wyborze dokumentów, bibliografię, wstęp, następnie w pierwszej części pracy w trzech rozdziałach komentarz do poszczególnych listów (s. 5—194), korespondencję (s. 197—355), wykaz głównych aktów normatywnych, dotyczących Kościoła rzymskokatolickiego i greckokatolickiego w cesarstwie i Królestwie Polskim (z lat 1815—1875), wykaz korespondencji w porządku chronologicznym, wreszcie wykaz imion własnych.

Publikacja obejmuje epokę od przedednia Kongresu Wiedeńskiego do śmierci Piusa IX (1814—1878). Pierwsza część pracy, zawierająca kontekst historyczny do poszczególnych dokumentów, ogłoszonych w części drugiej, podzielona została na trzy rozdziały opracowujące korespondencję, prowadzoną przez trzech carów, tj. Aleksandra I (1814—1825), Mikołaja I (1825—1855) i Aleksandra II (1855—1878). Z drugiej strony udział w korespondencji brali papieże: Pius VII, Leon XII, Pius VIII, Grzegorz XVI i Pius IX.

Autorka lojalnie wyznaje, że jej praca stała się możliwą dopiero dzięki trzem poprzedzającym publikacjom. Wymienia tu przede wszystkim: L. Lescoeur, *L'Eglise catholique en Pologne et le Gouvernement russe...*, Paris 1868, 1878. Autor ten zresztą przytacza in extenso szereg pism cesarskich. Drugi z wymienionych, Paweł Pierling w pięciu tomach dzieła pt. *La Russie et le Saint-Siège*, Paris 1896—1912, poddał gruntownemu badaniu stosunki między Stolicą św. a Rosją. Pracę swą doprowadził do r. 1804. Zgromadzone materiały przejął po nim Adrien Boudou, który, przestawiwszy tytuł dzieła na: *Le Saint-Siège et la Russie* (Paris 1922/25), kontynuował pracę swego poprzednika i w dwóch tomach przedstawił dalszy ciąg stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Rosją w XIX wieku (1814—1883).

Dwaj ostatni autorzy nie podają wprawdzie żadnych dokumentów in extenso, dają za to obszerną syntezę historyczną omawianych stosunków dyplomatycznych. Poza tym Boudou niektóre dokumenty, ogłoszone

szone przez Olszamowską-Skowrońską, szczegółowo omówił i cytował z nich spore ustępy.

Autorka — oczywiście — korzysta z przytoczonych publikacji, ale omawiając poszczególne listy, przytacza często takie okoliczności i szczegóły, których u wspomnianych autorów nie znajdziemy.

W drugiej części pracy zgromadzone zostały dokumenty, które otrzymały numerację od 1 do 147. Dokumenty pochodzą z Archiwów Sekretariatu Stanu, szczególnie z zespołów Carte di Russia e Polonia, Epistolae ad Principes oraz Russia Nunzio.

Listy cesarskie przytoczone są w oryginalnym tłumaczeniu francuskim; natomiast pisma papieskie zredagowane są w języku łacińskim, francuskim lub włoskim. Listy papieskie pochodzą z tak zwanych *minute* (brulionów), kopii, albo są przedrukiem z dwóch oficjalnych wydań watykańskich pt. *Esposizione corredata...*, Roma, dalla Stamperia della Segreteria di Stato, 1842 oraz *Esposizione documentata...*, Roma 1866. Jeżeli list papieski lub cesarski jest odpowiedzią na pismo, którego nie udało się odnaleźć, wydawczyni każdorazowo to sygnalizuje.

Dokumenty obejmują nie tylko korespondencję papieży z cesarzami, lecz również akty ustawodawcze zarówno cesarzy, jak i papieży, a także pisma wymieniane między pełnomocnikami obradujących wysokich stron oraz inne pośrednio ze sprawą główną związane listy, jak np. kilka listów Mikołaja I do żony, w których cesarz opisuje przebieg audiencji u papieża w r. 1845, list Aleksandra II do deputacji Rusinów z Chelma w 1875 r., czy inny list tego samego cesarza do kardynałów, zebranych na konklawe w r. 1878.

Zawartość korespondencji o treści konwencjonalnej wydawczyni umieściła w ogólnym porządku chronologicznym między innymi dokumentami, mniejszą cześcią oraz ograniczyła się tu do podania tylko zawartości listów.

Każdy dokument poprzedza starannie zredagowany regest, następnie dokładne określenie miejsca jego proveniencji i często również publikacja, w której dany dokument został ogłoszony drukiem. Odmienna cześć, której użyto przy podawaniu tego rodzaju informacji, podkreśla przejrzystość metody, jaką zastosowano w publikacji. Zresztą odpowiada to wymaganiom techniki edytorskiej.

Na stronach 147—165 autorka zajmuje się sprawą długotrwałych zabiegów rządu carskiego o wprowadzenie języka rosyjskiego do Kościoła na ziemiach litewsko-białoruskich. W związku z tym zauważyłem brak następującej literatury przedmiotu: Bieloruss, *Sud'by russkago jazyka w kostelach sievero-zapadnago kraja*. „Russkij Wiestnik”, 13: 1868, 134—163, 618—642; A. P. Vladimirov, *Istorijskoe raspolożenie zapadno-russkago kostela*, Moskwa 1896; Tadeusz Ostojka [ks. Witold Czeczott], *Garść wspomnień z niedawnej walki o wolność sumienia w Rosji*, Warszawa 1916; Bp Paweł Kubicki, „Trebnik” narzucony przez rząd rosyjski diecezjom: kowieńskiej, mińskiej i wileńskiej oraz historyczny rys

walki z nim aż do zupełnego zwycięstwa, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 9: 1935, 35—51; tenże, *Dwa odczyty*, Sandomierz 1936.

Niedokładne wiadomości podała autorka o „Trebniku”. W związku z rozpoczętą w 1866 roku rusyfikacją Kościoła łacińskiego w cesarstwie, w r. 1869 (u autorki na s. 156 błędnie podany został rok 1866 i następnie w 1870 wyszły drukiem w Wilnie dwa wydania tak zwanego „Trebnika”, czyli Rytuału katolickiego z odpowiednimi tekstami w języku rosyjskim. Pierwsze wydanie sporządził na polecenie rządu eks-ksiądz Ignacy Kozłowski, który wkrótce po wyświęceniu się porzucił kapłaństwo i — po ukończeniu studiów prawniczych w uniwersytecie moskiewskim — pracował w szkolnictwie i administracji państwowej. Korektę tego wydania robił i czuwał nad jego całością ks. Antoni Niemeksza. Natomiast wydanie drugie przygotował do druku duchowny prawosławny Pietkiewicz, protoierej mikołajewskiego soboru w Wilnie. Język polski, podobnie jak i białoruski, został w Rytuale zastąpiony rosyjskim. Tekst litewski i lotewski wydrukowano czcionką rosyjską. Jedynie tekst francuski i niemiecki pozostawiono bez zmian. Ponadto w pierwszym wydaniu opuszczono benedykcję szkaplerza i różańca. Oba wydania wyszły pod zwykłym tytułem: *Rituale Sacramentorum ac altarum Ecclesiae Romano-Catholicae caeremoniarum. Ex rituali synodi provincialis Petricoviensis depromptum*. Rytuały aprobaty kościelnej nie posiadały, jedynie ks. Niemeksza poświadczył wierność tłumaczenia rosyjskiego.

Niezgodne jest przeto z prawdą twierdzenie A. Boudou (*Le Saint-Siège et la Russie*, t. 2 s. 369; wyd. pol. s. 438), a za nim również i naszej autorki (s. 156), że rytuał ten został rzekomo zatwierdzony przez biskupa Staniewskiego i opatrzony aprobatą kościelnej cenzury wileńskiej.

Ciekawe jest, że ta bolesna dla Kościoła sprawa, która przez długie lata absorbowowała działalność dyplomatyczną Stolicy Apostolskiej i Rosji w czasie pontyfikatu Piusa IX i panowania Aleksandra II, nie została żadnego śladu w ich obustronnej korespondencji.

Korekty wymagają następujące niedokładności: List Aleksandra II do deputacji Rusinów z Chelma, przytoczony na s. 337 (nr 133), wystawiony został w Petersburgu w r. 1875. Natomiast w wykazie chronologicznym listów na s. 379 podano jako miejsce i czas wystawienia: Ems 1874 r. Następnie w wykazie imion własnych na s. 381 czytamy: *Cawa*, oznaczające wielkiego księcia Aleksandra Nikolajewicza, późniejszego cara Aleksandra II. Tymczasem cesarz Mikołaj I nazywa go w swoim liście do żony *Cama* (s. 346). Moim zdaniem, było to raczej w pisowni rosyjskiej Sasza, czyli zdrobniałe imię Aleksander.

Wreszcie brak indeksu rzeczowego utrudnia korzystanie z tej obszernej pracy.

Obszerne prace z pogranicza tematyki obecnej publikacji, wydane w ostatnim dziesięcioleciu przez Olszamowską-Skowrońską, dobitnie świadczą o pełnej kompetencji autorki do omawiania dramatycznych

dziełów Kościoła katolickiego w carskiej Rosji i Królestwie Polskim. Toteż i praca omówiona, oparta na źródłach i obszernej, liczącej 7 stron druku, literaturze przedmiotu, napisana została z wielką znajomością rzeczy. Ponadto praca ta, ze względu na zebrane i ogłoszone w niej materiały źródłowe, będzie miała wartość szczególnie trwałą i będzie nieraz służyła późniejszym badaczom.

Zarówno przeto pani Z. Olszamowskiej-Skowrońskiej za ceną pracę, jak i Wydawnictwu za bardzo staranne przygotowanie pracy do druku, należą się słowa szczerzego uznania i wdzięczności.

*Ks. Aleksy Petrani*